

w numerze:

1 Relacje z wydarzeń senioralnych

.....

2 Wywiad z Zofią Najdowską

.....

3 Przepisy kulinarne seniorów

.....

4 Tutorial - zrób to sam

.....

#senior

Nr 1/2019⁽¹⁾

Lipiec 2019

PÓŁROCZNIK
SPOŁECZNO - KULTUROWY
DLA SENIORÓW

Egzemplarz bezpłatny


Więcbork
dobry kierunek



Centrum Aktywności Seniora
w Więcborku

Co do tego, że w gminie Więcbork realizowanych jest wiele inicjatyw dedykowanych społeczności senioralnej, nikogo nie trzeba przekonywać. Seniorzy mogą uczestniczyć w rozmaitych warsztatach, spotkaniach czy wyjazdach organizowanych przez wiele lokalnych podmiotów. Chcąc utrwalić na papierze te inicjatywy, oddajemy w Państwa ręce przygotowany przez samych seniorów „#SENIOR – PÓŁROCZNIK SPOŁECZNO - KULTUROWY DLA SENIORÓW”, który wydawany jest w ramach projektu „Centrum Aktywności Seniora” dofinansowanego z Funduszy Europejskich,

a wdrażanego przez Fundację Gospodarczą PRO EUROPA z Torunia, Gminę Więcbork i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku. Nasze czasopismo to nie tylko relacje z lokalnych wydarzeń z udziałem osób starszych, ale także teksty o zainteresowaniach czy wspomnieniach seniorów, wywiady i wiele, wiele innych. Zachęcamy do zapoznania się z treścią „#SENIORA”. Życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja

Wiersze seniorów

Chrzestne dziecię
O kochane chrzestne dziecię
Gdy chcesz szczęście mieć na świecie
Gdy Cię minąć ma zła droga
Kochaj nade wszystko Boga
Kochaj swoich rodziców
By pociechę z Ciebie mieli
Ale pomnij, że Bóg w niebie
Zawsze patrzy i kocha Ciebie
Idź śladami Jezusa
A zbawiony będziesz.

Helena Siuda

Oda do starości
Jak ten czas szybko leci,
to wprost nie do wiary,
tak niedawno było się dzieckiem
a już człowiek stary.
Czasu nie oszukasz,
nie przekupisz wcale,
ani za złotych,
ani za dolarów
i choćbyś przemierzył cały świat,
nie znajdziesz tych przeżytych lat!
Życie to jest chytra sztuka,
czasem dziury w całym szuka,
lecz jest taka kolej rzeczy,
więc bez sensu jest złorzeczyć!

Wiesława Migas



SENIOR na UNIWEKSYTECIE

Uniwersytet Trzeciego Wieku jest placówką oświatowo - kulturalną dla osób w wieku emerytalnym oferującą systematyczne i atrakcyjne zajęcia, których głównym celem jest upowszechnianie wiedzy z różnych dziedzin życia. Uniwersytet w Więcborku został powołany do życia w listopadzie 2012 roku.

Obecnie liczy on 50 słuchaczy, którzy mają możliwość uczestniczenia w wykładach o różnej tematyce. W semestrze zimowy grupa słuchaczy UTW wzięła udział w całonocnym wyjeździe do Szafarni, gdzie odwiedzili Ośrodek Chopinowski. Również nie zabrakło spotkania opłatkowego, podczas którego spędziliśmy czas w miłej atmosferze. W poniedziałek, 17 czerwca br. słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Więcborku zakończyli rok akademicki 2018/2019. Trwa nabór na kolejny rok, zapraszamy serdecznie do zapisów gwarantujemy ciekawe wykłady, miłą atmosferę przy filiżance kawy.



Więcbork
dobry kierunek

Nakład 500 sztuk. • Wydawca: Fundacja Gospodarcza PRO EUROPA, ul. Warszawska 4/7, 87-100 Toruń. Redakcja: Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku, ul. Mickiewicza 22a, 89-410 Więcbork, tel. 523895350, e-mail: sekretariat@mgopswiecbork.pl • Skład DTP: KrajnaMedia.pl

W Centrum Aktywności Seniora odbyły się obchody Dnia Babci i Dziadka, w których udział wzięli uczestnicy wiecborskiego Klubu SENIOR+. Tym razem organizatorzy przygotowali dla seniorów muzyczną niespodziankę. Spotkanie rozpoczęło się od złożenia życzeń babciom i dziadkom, przez dyrektora MGOPS Tomasza Siekierkę i jego zastępczynię Izabelę Szmaglińską. Później sprawy w swoje ręce wzięł pan Jan Tłok, który zadbał o oprawę muzyczną. Wykonał kilkadziesiąt przebojów polskiej muzyki rozrywkowej – w większości znanych seniorom, których jak zwykle do

śpiewania nie było trzeba zachęcać. Były też żywiołowe tańce, a na koniec każdy otrzymał upominek z rąk dzieci ze Świetlicy Środowiskowej „Uśmiech” w Więcborku. Nie zabrakło poczęstunku, przygotowanego przez wolontariuszy i pracowników MGOPS w Więcborku. Klubowicze i organizatorzy serdecznie dziękują panu Janowi Tłokowi, za oprawę muzyczną, wspaniałe prowadzenie, a także liczne i zabawne anegdoty z życia wzięte.

Dzień Babci i Dziadka



Przez kilka miesięcy w ofercie Klubu SENIOR+ znajdowały się joga oraz kurs języka angielskiego prowadzone przez wolontariuszki ze Stowarzyszenia Aktywnych Społecznie w Więcborku. Zajęcia jogi okazały się strzałem w dziesiątkę, bowiem każdorazowo uczestniczyło w nich kilkunastu seniorów. Spotkania prowadziła Catarina z Portugalii, która podczas ostatnich zajęć wręczyła uczestnikom dyplomy. Kurs języka angielskiego ukończyło dziesięć senierek. Zajęcia prowadziły wspomniana już Catarina oraz Ines z Hiszpanii, która przygrywając na gitarze, wspólnie z uczestnikami kursu śpiewała angielskojęzyczne przeboje. Podczas ostatniego spotkania seniorki otrzymały stosowne certyfikaty i wspólnie z prowadzącymi zaśpiewały piosenkę Luisa Armstronga, „What a Wonderful World”. Co warto podkreślić, wolontariuszki mimo bariery językowej znakomicie wywiązywały się ze swoich ról, zawsze będąc świetnie przygotowane do zajęć.



Tłusty Czwartek

Uczestnicy wiecborskiego Klubu SENIOR+ hucznie obchodzili Tłusty Czwartek, w Centrum Aktywności Seniora. Wszystko za sprawą fantastycznych występów artystycznych zespołu wokalo-tanecznego „Fantazja” ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Więcborku, którego opiekunem jest Anna Kamińska.



W repertuarze zespołu znalazły się najbardziej znane utwory polskiej muzyki rozrywkowej, disco polo, czy muzyki biesiadnej, a zatem każdy znalazł coś dla siebie. Jak to zwykle w Tłusty Czwartek, nie zabrakło bardzo słodkich pączków z marmoladą różną. Spotkanie rozpoczęła przewodnicząca Klubu, Urszula Hlinka, która opowiedziała o tym skąd w ogóle wzięła się nazwa ostatniego czwartku przed wielkim postem oraz o tradycjach kulinarnych związanych z tym dniem. Głos zabrakł też Tomasz Siekierka, dyrektor MGOPS, który życzył wszystkim smacznego i wspaniałej zabawy.

Dzień Kobiet i Mężczyzn

Dzień Kobiet i Mężczyzn w Klubie SENIOR+ W Klubie SENIOR+ odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn. W tym roku organizacją imprezy zajęli się panowie, którzy przygotowali dla swoich koleżanek sporo atrakcji.

Spotkanie rozpoczęło się od poczęstunku – rzecz jasna – w rolę kelnerów wcielili się panowie z Klubu SENIOR+. Później wystąpili aktorzy z Zespołu Teatralnego „Rym-Cym-Cym”, działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku, którzy zaprezentowali trzy skecze, rozbawiając klubowiczów do łez. Następnie przyszedł czas na prezenty. Każda seniorka otrzymała słodki upominek z tajemniczym liścikiem oraz okolicznościową przypinkę „Super Babka”. Panowie zaś, zostali „odznaczeni” przypinkami „Super Facet”. Po słodkiej drożdżówce i kawie, przyszedł czas na karaoke i zabawę taneczną.

Uczniowie z SP nr 2 ODWIEDZILI SENIORÓW



Z okazji Dnia Kobiet, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego w Więcborku, przygotowały program artystyczny dla seniorów skupionych w Klubie SENIOR+ i zaprezentowały go w Centrum Aktywności Seniora.

Uczniowie z klasy IA i IB, pod opieką pań Ewy Sobiech i Alicji Kołodziejek przedstawili okolicznościowy

montaż słowno-muzyczny. Każdy z seniorów otrzymał z rąk dzieci ręcznie wykonany upominek. Na zakończenie seniorzy wspólnie z dziećmi wzięli udział w popularnej grze „Mam chusteczkę haftowaną”.

Z kolei uczniowie klasy 4A i 4B pod opieką pani Krystyny Strzelczyk, zachęcili seniorów do przygotowania stroików i płamy wielkonocej. Po raz kolejny okazało się, że współpraca międzypokoleniowa potrafi przynieść bardzo wymierne efekty. Przepiękna palma przystroїła Centrum Aktywności Seniora.

Zajęcia NORDIC WALKING

Zakończyły się zajęcia nordic walking w ramach projektu pn. „Nordic walking po Krajinie 2019”, dofinansowanego ze środków gminy Więcbork.

W ramach projektu odbyło się osiem dwugodzinnych marszów – podczas których uczestnicy pokonywali od 6 do 8 km głównie w okolicach Jeziora Więcborskiego. Podczas ostatnich zajęć spacerowicze po kilkukilometrowym marszu dotarli do tzw. „Kajakarni”, gdzie każdy otrzymał certyfikat. Był też poczęstunek w postaci kietbasy z grilla oraz wspólne biesiadowanie. Co warto podkreślić, tegoroczne zajęcia były rekordowe pod względem frekwencji.

Projekt pn. „Nordic walking po Krajinie 2019” realizowany był przez Stowarzyszenie Aktywnych Społecznie w Więcborku w partnerstwie z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Więcborku. Organizatorzy nieodpłatnie zapewniali kijki, wodę oraz opiekę instruktora.



Spotkanie z Hiszpanią

W Centrum Aktywności Seniora, uczestnicy więcborskiego Klubu SENIOR+ pożegnali wolontariuszy, którzy realizowali swój projekt na terenie gminy Więcbork. Catarina z Portugalii, Ines z Hiszpanii i Engin z Turcji wyjątkowo zaangażowali się w organizację działań na rzecz lokalnej społeczności, w tym również seniorów.

Oprócz pomocy podczas różnorodnych wydarzeń, wolontariusze organizowali lekcje języka angielskiego, zajęcia z jogi, a także spotkania, w trakcie których prezentowali swoje kraje.

Podczas spotkania głos zabrala prezes Stowarzyszenia Aktywnych Społecznie w Więcborku, Anna Cybulska, która podziękowała wolontariuszom za cały trud i zaangażowanie włożone w działalność na rzecz seniorów, ale również dzieci ze Świetlicy Środowiskowej „UŚMIECH”. Wtórował jej Tomasz Siekierka dyrektor MGOPS w Więcborku. Delegacja seniorów wręczyła wolon-

ariuszom upominki oraz bukiety kwiatów. Przedstawicielka klubowiczów, Aleksandra Banach wyraziła nadzieję, że Engin, Catarina i Ines będą odwiedzać nie tylko Więcbork, ale i tutejszych seniorów.

Później głos zabrali wyraźnie wzruszeni wolontariusze, którzy zgodnie stwierdzili, że czas spędzony w Więcborku był dla nich wyjątkowy. Podziękowali też seniorom za wspaniałe przyjęcie oraz energię, uśmiech i optymizm, jakimi ich obdarzali.

Następnie przyszedł czas na stódkę poczęstunek oraz prezentację wszystkich relacji filmowych, które powstały za sprawą Catariny. Ten kolejny już projekt wolontariatu europejskiego, realizowany jest przez Stowarzyszenie Dorośli-Dzieciom z Sępólna Krajeńskiego oraz Stowarzyszenie Aktywnych Społecznie z Więcborka.

Organizatorzy spotkania serdecznie dziękują Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Więcborku oraz Urzędowi Miejskiemu w Więcborku, za wsparcie organizacyjne spotkania.



KLUBOWICZE POŻEGNALI WOLONTARIUSZY



Ruszyła realizacja projektu pn. „Centrum Aktywności Seniora”



1 marca 2019 roku rozpoczęła się realizacja projektu pn. „Centrum Aktywności Seniora”, dofinansowanego z Funduszy Europejskich. Projekt przewiduje rozwój oferty Klubu SENIOR+ o 10 miejsc, dla 15 osób niesamodzielnych zamieszkujących na terenie gminy Więcbork wraz z otoczeniem.

Uczestnicy projektu 2-3 razy w tygodniu spotykają się w Centrum Aktywności Seniora na atrakcyjnych i ciekawych zajęciach.

Dodatkowo, podczas trwania projektu, w ramach zwiększenia aktywności i uczestnictwa osób starszych w życiu społecznym dla uczestników projektu wraz z otoczeniem przewidziano wyjazdy kulturalno-edukacyjne

oraz imprezy integracyjno-kulturalne.

Projekt „Centrum Aktywności Seniora” wdrażany jest przez Fundację Gospodarczą Pro Europa w partnerstwie z Gminą Więcbork. Podmiot realizujący projekt: Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku. Do to pory odbyły się warsztaty: rękodzielnicze, muzyczne, kulinarne, literackie, komputerowe, wizażu oraz zajęcia: z zakresu kultury fizycznej, prozdrowotne, animacyjne, z zakresu prawa. Ponadto dnia 19.06.2019 r. zorganizowany został wyjazd do Lovendy Kujawskiej. Realizacja projektu potrwa do końca 2020 r.



Przy wspaniałej pogodzie, na placu przed Centrum Aktywności Seniora, kilkudziesięciu więcborskich seniorów świętowało Dzień Matki i Ojca. Nie zabrakło żywiłowej muzyki i zabaw animacyjnych przygotowanych przez Joannę Nowakowską. Uczestników Klubu SENIOR+ jak zwykle do tańca nie trzeba było namawiać. W zabawie wzięli też udział seniorzy, którzy ze względów zdrowotnych nie mogą uczęszczać na zajęcia Klubu.

Dzień Matki i Ojca



14 czerwca 2019 roku w Luchowie odbyła się zabawa integracyjna seniorów z Więcborka i Mroczy, w której wzięło udział blisko 120 osób. Zabawa była jak zwykle żywiłowa, parkiet przez cały czas trwania imprezy pękał w szwach.

Na początku, przybyłych gości powitała Urszula Hlinka, organizatorka spotkania. Zaprosiła też na przedstawienie teatralne w wykonaniu zespołu „Rym Cym Cym” z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku, reżyse-

rowane przez Renatę Bloch. Sztuka wypadła imponująco, wszyscy byli zachwyceni grą więcborskich aktorów oraz niesamowitymi strojami.

Następnie głos zabrali Tomasz Siekierka dyrektor MGOPS w Więcborku, a także jego zastępczyni Izabela Szmagłinska, którzy podziękowali za zaproszenie i życzyli wspaniałej zabawy.

Już od pierwszego utworu, parkiet pękał w szwach. Seniorzy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Prawie 120 seniorów bawiło się w Luchowie

W Bydgoszczy odbył się 11. Marsz Kapeluszo- wy, na którym nie mogło zabraknąć więcborskich seniorów, z arcydziełami na głowach. Imponujące nakrycia głowy więcborczan od razu wychwycili organizatorzy przyznając nagrody za najładniejsze kapelusze dwóm Halinom z Klubu SENIOR+. Marsz jak zwykle przeszedł z Placu Wolności przez centrum Bydgoszczy na Wyspę Młyńską, gdzie odbywał się Jarmark Świętojański i 19. Ogólnopolski Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów „Babie Lato” 2019. Nie zabrakło oczywiście wspaniałych występów artystycznych. Było

też wiele stoisk z wyrobami rękodzielniczymi i domową, tradycyjną żywnością.

Organizatorem marszu jest Bydgoska Rada Seniorów i Pracownia Integracji Międzypokoleniowej Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy.

Natomiast wyjazd więcborczan zorganizował Klub SENIOR+.

Przemarsz kapeluszo- wy



Spotkanie – wernisaż „Moje HOBBY, moja PASJA”

19 lutego w sali nowego Centrum Aktywności Seniora w Więcborku zorganizowaliśmy spotkanie hobbystów z szeregu członków Oddziału Rejonowego PZERiL. W czasie czynienia planów naszej działalności na rok 2019 wpadliśmy na pomysł, aby w prosty i skromny sposób pokazać, czym może zajmować się emeryt w swoim wolnym czasie, którego ma niby więcej, bo zawodowo jest bierny. Jakie hobby, czym relaksuje się i z czego może czerpać przyjemność dla siebie i innych? Na naszym wernisażu przeważały hobby artystyczne: hafciarstwo, dziewiarstwo, koronkarstwo, malarstwo, wokarno-muzyczne, karykatura i jedno techniczne. Każdy z wystawców podzielił się swoją historią powstawania zainteresowań, co lub kto było zachętą do pasji. Wypowiedziom towarzyszyły anegdoty i pokazy. Był czas na oglądanie ekspozowanego rękodziela, skorzystanie z kącika herbaciano-kawowego z domowym ciastem, rozmowy, wszystko z wyciszonym podkładem muzycznym na żywo. Uważamy, że pomysł takiego spotkania był „strzałem w dziesiątkę”. Zainteresowanych taką formą spędzenia wolnego czasu było wielu seniorów. Gościliśmy również burmistrza Waldemara Kuszewskiego, przewodniczącą Rady Miejskiej Annę Łańską, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Beatę Kopta, dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Pu-

blicznej Ludmiłę Piekatkiewicz- Geruzel, wicedyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej panią Izabelę Szmaglińską. Czuliśmy się zauważeni przez władarzy miasta i instytucje, docenieni uznaniowo i wartościowo. Swoje hobby i pasje zgodzili się pokazać: Aleksandra Banach, Krystyna Budnik, Zofia Horynkiewicz, Halina Ho-szowska, Helena Kądziała, Anna Ma-ison, Jerzy Nowakowski, Anna Pawlikowska, Tadeusz Poseld, Jerzy Węsek oraz Zofia i Leon Najdowscy.

Prace rękodzielnicze seniorów, były przepiękne, wykonane po mistrzowsku, z wielką starannością. Pokazały niezwykłą misterność rąk ludzkich, które pracowały „z sercem”. Przedstawione obrazy oraz karykatury mówiły o odczuciach i osobowości autorów. Wszystkim hobbystom, pasjonatom, zaangażowanym członkom i zarządowi oddziału należą się wielkie podziękowania za wkład i poświęcony czas w przygotowanie wernisażu.



Piękna nasza Polska cała...

Kontynuując rozpoczęte w ubiegłym roku wycieczki edukacyjno – turystyczne po Polsce, seniorzy z Oddziału Rejonowego PZERiL w Więcborku 17 i 18 maja udali się do Wrocławia i Kotliny Kłodzkiej. Przejazd przez trzy województwa (kuj. pom., wielkopolskie i dolnośląskie) pozwolił zobaczyć i odczuć, że urokliwych, ciekawych, rozbudowanych, nowoczesnych i atrakcyjnych miejsc, jest w naszej ojczyźnie wiele. Pogoda sprzyjała, nastroje również mimo napotykanym kolizji drogowych. Turystyczną wędrowkę rozpoczęliśmy od zwiedzania Starówki i Ostrowa Tumskiego przy okazji odświeżając historię tej części Wrocławia. Pobyt na tarasie Sky Tower – najwyższego punktu widokowego w Polsce (212m i 51 pięter), budowli całkowicie oszkłonej, przyprawił niektórych o zawrót głowy. Nie wszyscy z nas zdobyli się

na odwagę, by dać upust swoim lękom. Drugiego dnia byliśmy w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, Kaplicy Czaszek w Czernej. Spacer po Parku Zdrojowym w Kudowie Zdroju i odwiedziny w pijalni umożliwił poznać smak leczniczej wody „Śniadecki”. Łatwa płynność zmiany granicy państwa w kurorcie, pozwoliła nam przejechać na stronę czeską i pobyc krótki czas u sąsiadów. Jednak głównym celem naszej wycieczki była Panorama Racławicka, której zwiedzanie musieliśmy zostawić na koniec podróży, ze względu na wspomniane utrudnienia po drodze. To niepowtarzalne, panoramowe malowidło zachowane jako nieliczne z XIXw. powinien zobaczyć każdy Polak. My byliśmy garstką z 8 milionów, którzy zobaczyli obraz mający 15m wysokości i 120m długości w obwodzie. Do domu wracaliśmy o zachodzie słońca, ale z bagażem odświeżonej historii Polski.



3-Maja wspólnie z mieszkańcami Więcborka, lokalną i powiatową władzą samorządową, innymi stowarzyszeniami, młodzieżą i dziećmi obchodziliśmy 228 rocznicę uchwalenia Konstytucji, pierwszej w Europie, a drugiej na świecie ustawy regulującej ustrój państwa. W tradycyjnym pochodzie przez miasto, przy marszowych dźwiękach orkiestry dętej Poczty Sztandarowej z dumą reprezentował stowarzyszenie emerytów. W drużynie

sztandarowej byli: Edmund Borzych, Teresa Muszyńska i Halina Hoszowska. Delegacje biorące udział w świątecznym przemarszu złożyły biało-czerwone wiązanki kwiatów pod pomnikiem Orła Białego na Placu Jana Pawła II.

ŚWIĘTO KONSTYTUCJI



Niezwykłe miasto Chełmno

Niby niewielkie miasto nad Wisłą, a jakże piękne i ciekawe! Grupa seniorów – turystów (48 osób) 12 czerwca zwiedzała Chełmno. Od ubiegłego roku realizujemy edukacyjny program poznawania zakątków Polski. Mimo lejącego się z nieba żaru, wszyscy daliśmy radę. Narzekania na upał rekompensowaliśmy sobie wodą, kapeluszami, parasolami, odpocznikami...i pogodą ducha. Po mieście oprowadzał nas świetny przewodnik, który dowcipem wzbogacał przekazywane dzieje. Ozdobą miasta jest renesansowy ratusz, gdzie znajduje się Muzeum Ziemi Chełmińskiej. Zwiedziliśmy Zespół Klasztorny, w nim skarbiec z drogocennymi

naczyniami liturgicznymi, monstrancjami, kielichami, ornatami. Osada na wzgórzu – jak tłumaczy historia- posiada 7 kościołów, wśród których na uwagę zasługuje fara – kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny a w nim relikwie św. Walentego za kuloodporną szybą. W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Świecia, gdzie zwiedziliśmy odbudowaną część Zamku Krzyżackiego z 34,5 m wieżą. 156 schodów na taras widokowy pokonała druga z naszych, najstarszych na wycieczce emerytek (85 lat!), czego dowodem jest pamiątkowe zdjęcie. Bogate w zabytki, z wieloma atrakcjami miasta pomogły rzucić nowe światło na historię woj. kujawsko-pomorskiego. Należy „swoje poznać”, by „cudze chwalić”.



Spotkanie autorskie z Agatą Kołakowską



Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Więcborku swoją ofertę kulturalną dostosowuje nie tylko do potrzeb mieszkańców ale także ich wieku. W tym roku seniorzy mogli uczestniczyć w wielu interesujących wydarzeniach.

Biblioteka to przede wszystkim książka. Dlatego w więcborskiej księżnicy odbywają się spotkania z ich autorami. Mieszkańcy gminy - w tym również seniorzy - mogli od stycznia 2019 roku uczestniczyć już w trzech takich przedsięwzięciach.

Dnia 25 marca w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Więcborku miało miejsce spotkanie autorskie z Agatą Kołakowską. Pani Agata urodziła się we Wrocławiu w 1984 roku. Na Uniwersytecie Wrocławskim ukończyła dziennikarstwo i komunikację społeczną. Już w trakcie studiów rozpoczęła współpracę z polskim radiem Wrocław, jednak zdała sobie sprawę, że dziennikarstwo za bardzo ją ogranicza i nie jest tym, co chciałaby robić w życiu. Od zawsze jej pasją było pisanie, dlatego postanowiła, że zajmie się tym zawodowo. Mimo młodego wieku, ta autorka powieści obyczajowych, może pochwalić się sporym dorobkiem literackim. Należy do niego 14 powieści: „Patrycja”, „Przyjaciółki”, „Siódmy rok”, „Niechciana prawda”, „Płótno”, „Wszyst-

ko, co minęło”, „Zaciszny Zakątek”, „We dnie, w nocy”, „Niewypowiedziane słowa”, „Igraszki z losem”, „Kolejny rozdział”, „Pięć minut Raisy”, „Wyrok na miłość”, „Pokrewne dusze”. Spotkanie przebiegło w niezwykle miłej atmosferze. Obecni w więcborskiej księżnicy poznali krótki opis fabuły „Pokrewnych dusz”. Jest to powieść o relacjach dwóch osób, które łączy problem samotności. Książka odkrywa przed czytającymi zakamarki ludzkiej psychiki. Opowiada o tajemnicach, które każdy z nas posiada. Autorka przybliżyła również dzieło pt. „Płótno” - jest opowieścią o sile i determinacji. Przedstawia czytelnikowi historię prawdziwej pasji. Kolejne strony zawierają prawdę o przewrotności losu, który czasem daje a czasem odbiera. Występuje tu jednak motyw pozytywny. Po lekturze „Płótna” ma się pewność, że znalezienie oparcia w drugim człowieku to najlepsza rada na ciągłe przeciwności losu. Jedną z powieści Agaty Kołakowskiej sprowokowała poważną dyskusję. Obecna na spotkaniu czytelniczka opowiedziała, że książka „Wszystko, co minęło” pozwoliła jej pogodzić ze smutnym wydarzeniem w życiu. Każdy kto pragnie zaznajomić się ze stylem pisarskim Agaty Kołakowskiej może przyjąć do więcborskiej księżnicy i wypożyczyć jej książki.



Za Bramą Teraźniejszości

Dnia 30 kwietnia wszyscy chętni mieli niezwykłą sposobność uczestniczyć w wieczorze autorskim pt. „Za bramą teraźniejszości”. Najważniejszą osobą był tego popołudnia Pan Łukasz Jakubowski autor książki pt. „Krajeński las rzeczy”. Pochodzi z okolic Więcborka. Do czwartego roku życia mieszkał w Śmiłowie. Od dziecka lubił zwiedzać i poznawać. Przełomem w życiu regionalisty była lektura książki „Sępólno Krajeńskie na starej fotografii” Leszka Skazy. To dzięki niej zainteresował się lokalną historią bowiem wcześniej takie pojęcie dla niego nie istniało. Lubi odkrywać i pisać o przestrzeni, którą dobrze zna. „Krajeński las rzeczy” jest zbiorem 11 szkiców na temat historii wschodniej Krajny. Poruszana tematyka to szerokie spektrum zagadnień. Pierwszy szkic pt. „Panta rhei”, jest wprowadzeniem do całości. Przybliża czytelnikowi informacje dotyczące regionu. Część „Zamarte” porusza tematy z pogranicza światów. Autor wspomina tu nawet o masonerii. Szkic „Kłęski elementarne” traktuje o wszelkich anomaliiach związanych z pogodą. Przypomina także czasy epidemii i największe pożary. Rozdział „Broceliande” jest opowieścią o Lutówku. We-

dług autora owa miejscowość jest najpiękniej położona w regionie. Pan Łukasz opisuje cztery wieki historii Żydów w rozdziale „Żydzi”. Szkic o nazwie „Wiek pary i elektryczności” odpowiada na pytanie jak wyglądała Krajna w XIX wieku. Autor nie zapominał o słynnych postaciach naszej regionalnej historii. W części pt. „Homo viator” przybliży życie Andrzeja Komierowskiego. Krajna w okresie II RP jest tematem szkicu „Film noir”. „Leon Birkholz” to rozdział poświęcony tytułowemu bohaterowi - pochodzącemu z Tonina. Największe migracje w dziejach Krajny a więc lata 1939-1949 dokładnie opisują „Wędrówki ludów”. Ostatnia część książki to nie lada gratka. W rozdziale pt. „Messy” autor nawiązuje do własnego odkrycia. Obecnie jest to zdziczałe miejsce na obrzeżach Sępólna Krajeńskiego. Kiedyś było jednym z najważniejszych punktów gospodarczej mapy miasta. Na spotkaniu padło wiele

pytań. Obecni pragnęli się dowiedzieć skąd autor czerpał materiały. Wiele rozmawiano o poszczególnych rozdziałach. W naszej bibliotece można wypożyczyć publikację Pana Łukasza Jakubowskiego. Jeśli ktoś pragnie na własność posiadać tę cenną w literaturze regionu pozycję, może ją zakupić w więcborskiej księżnicy.



Spotkanie z Jackiem Getnerem

Dnia 21 maja zorganizowano spotkanie z Panem Jackiem Getnerem. Pan Jacek to osoba o wielu zainteresowaniach. Jest związany z polskim przemysłem filmowym jako twórca scenariuszy. Tworzy dialogi na potrzeby popularnego serialu „Klan”. To autor szeregu książek - komedii kryminalnych, opowiadających o przygodach genialnego detektywa. Sam powiedział, że są przeznaczone dla osób „od 13 do 113 lat”. Śledztwa przedstawił komicznie, z przymrużeniem oka. Przygody tytułowego detektywa to rozwiązywanie zagadek kryminalnych związanych także ze śmiercią – lecz drażących scen nie można tam znaleźć. Scenarzysta sam jest osobą wesołą, pełną humoru i takie są jego dzieła. W książkach: „Pan Przypadek i celebryci”, „Pan

Przypadek i mediaktorzy”, „Pan Przypadek i kryminaliści” wysmiewa przywary różnych grup społecznych. Jego praca znalazła uznanie wśród odbiorców czego dowodem jest wiele nagród. Został m.in. laureatem konkursu Piłcha i Polityki na opowiadanie. Otrzymał także wyróżnienie w Konkursie Krótkich Form Dramaturgicznych organizowanym przez Wrocławski Teatr Dramaturgiczny. Pan Getner bardzo szybko znalazł z obecnymi w bibliotece słuchaczami „wspólny język”, spotkanie było bardzo żywiotowe i interesujące. Czytelnicy mogą w wiecborskiej księżnicy wypożyczyć lub zakupić książki Pana Jacka Getnera.



MIEJSKO-GMINNA
Biblioteka Publiczna
w Więcborku

Wieczór poezji

Ponadto dnia 21 marca w wiecborskiej bibliotece miał miejsce wieczór poezji Ireny Boroch i Andrzeja Ossowskiego. Wybór daty spotkania nie był przypadkowy bowiem właśnie wówczas przypadał Międzynarodowy Dzień Poezji. To święto zostało ustanowione przez UNESCO już w 1999 roku. Cel który przyświecał członkom Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury to zachęcanie do czytania poezji oraz tworzenia własnych wierszy. Główne obchody Międzynarodowego Dnia Poezji odbywają się w Paryżu. Słuchacze obecni na wieczorze poetyckim wysłuchali wielu

utworów. Pani Boroch zaprezentowała m.in. wiersze: „Książka i ja”, „W hołdzie Panu Adamowiczowi – prezydentowi Gdańska”, „Opowiadanie o Groszku”, „Medytacje rencisty”, „Ławeczka”. Pan Ossowski przeczytał zebranych: „Syzyfa”, „Tabory”, „Muzykę Chopina” i wiele innych. Goście obecni tego dnia w bibliotece zadawali artystom wiele pytań. Doświadczenie życiowe poetów oraz obecnych wówczas słuchaczy doprowadziło do niezwykle interesującej dyskusji. Poezja bowiem ma tę wspaniałą cechę, że można ją interpretować na wiele sposobów.



Biblioteka to również ciekawi ludzie, którzy potrafią zainteresować innych tym co robią. Zapraszamy podróżników, rękodzielników a nawet gawędziarzy. Niektóre z tych przed-

sięwzięć wpisują się w ważne święta i rocznice. Mieszkańcy mogli w 2019 roku uczestniczyć w dwóch takich wydarzeniach.

Dnia 8 marca w Centrum Aktywności Seniora w Więcborku miała miejsce gawęda z okazji Dnia Kobiet pt. „Niezwyczajne Kobiety II Rzeczypospolitej”. Całość przygotowała Pani Małgorzata Jarocińska. To emerytowana nauczycielka historii. Gawędami zajmuje się od około 4 lat. Z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości wygłosiła ponad 100 gawęd. Od lat współpracuje z radiem PIK. W piątkowe popołudnie bydgoska gawędziarka zaprezentowała zebranym paniom trzy niezwykłe kobiety: Hankę Ordonównę, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską oraz

Zofię Stryjeńską. Słuchaczki bardzo dokładnie poznały nie tylko kluczowe postacie samej opowieści ale także tło historyczne czasów w jakich żyły. Prelegentka malowniczo przedstawiła świat międzywojennych artystów. Nie zabrakło momentów pełnych śmiechu. Sytuacje w jakich znalazły się „Niezwyczajne Kobiety II Rzeczypospolitej” mogły by posłużyć za scenariusz niejednego filmu.



8 marca

Dnia 5 kwietnia gościem wiecborskiej placówki był Pan Ryszard Budnik. To mieszkaniec Piły. Obecnie jest na emeryturze i jeśli tylko może to odwiedza różne kraje. Obecni na spotkaniu mieli niezwykłą okazję dowiedzieć się czym jest pociąg „Glacier Express”. Jedzie ze średnią prędkością 40km/godz. Pokonuje 275 kilometrów w ciągu 8 godzin. Tak długi czas podróży zostaje pasażerom zrekompensowany z nawiązką. Jest to bowiem najpiękniejsza linia kolejowa w Europie. Ekspres mija malownicze górskie przełęcze - najwyższą jest Oberalp Pass na wysokości 2046 m n.p.m. Czerwona lokomotywa przejeżdża przez 291 mostów, 91 tuneli i 7 dolin. Z okien widać łąki, kamienne zamki i pełne przepychu kurorty. Podróż rozpoczyna się w miejscowości Zermatt a kończy w St. Moritz. Na piątkowym spotkaniu pan Ryszard pokazał film, który

nagrał podczas podróży. Przytaczał także ciekawe zdarzenia z wyprawy. Słuchacze zgromadzeni tego dnia w bibliotece dowiedzieli się, że w cenę biletu nie była wliczona woda. Każdy kto nie zabrał własnej, mógł ją zamówić w specjalnym kieliszku. Jest on tak wykonany, iż nigdy się nie przewróci - można więc spokojnie podziwiać widoki. Niestety owa usługa nie jest tania - za niewielką ilość wody należy dodatkowo zapłacić 19 Euro.



PODRÓŻ GLACIER EXPRESS



MIEJSKO-GMINNA
Biblioteka Publiczna
w Wiecborku



Biblioteka to kultywowanie tradycji. Mówi się tu wiele o obyczajach przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

W zgodzie z powyższym zagadnieniem bibliotekarze starają się przygotowywać ofertę dla mieszkańców. Tradycja łączy się z wydarzeniami świeckimi ale także tymi o charakterze duchowym. Święta Zmartwychwstania Pańskiego w ujęciu chrze-

ścijańskim to najważniejszy czas dla osób wierzących. Wiąże się z nimi niezwykle tradycje, silnie zakorzenione w polskich rodzinach. Wiecborska księżnica chce ową spuściznę uchronić przed zapomnieniem. Dlatego 22 marca zorganizowano spotkanie, na którym uczestniczki mogły wykonać świąteczne palmy. Arcydzieła powstawały pod czujnym okiem instruktorki Pani Anny Kamińskiej. Te symbole związane z Wielkanocą a wykonane podczas spotkania w bibliotece z pewnością stały się ozdobą niejednego świątecznego stołu.

TRADYCJE WIELKANOCNE

Półka Bookcrossing na plaży z uwolnionymi, za naszym pośrednictwem, książkami od początku lipca 2019 r. przez cały sezon letni.

14-08-2019 godzina 17:00 „Dźwięki zapisane światłem” - wystawa Andrzeja Osowskiego. Bogata ekspozycja przedstawia fotografie z koncertów muzycznych, na których gościł autor. Wystawa potrwa do 16-09-2019 r.

16-08-2019 godz. 17:00 w Letniej Czytelnicy biblioteki posłuchać będzie można koncertu pt. „Moniuszko i jego uczniowie”.

18-08-2019 o godzinie 13:15 do Letniej Czytelnicy naszej biblioteki zawita Bydgoski Teatr Lalek BURATINO i przedstawi spektakl dla dzieci „Ach, ta Mysia”.

06-09-2019 w godzinach 10:00 – 12:00 w Letniej Czytelnicy Narodowe Czytanie pod Patronatem Pary Prezydenckiej.

LATO 2019 W BIBLIOTECE

Wywiad z panią Zofią Najdowską

Lubimy czuć się potrzebni naszym członkom

Rozmowa z Zofią Najdowską, działaczką społeczną, głównie na rzecz lokalnej społeczności senioralnej, wieloletnim pedagogiem, obecnie przewodniczącą Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Więcborku.

Proszę powiedzieć kilka słów o historii Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddziału Rejonowego w Więcborku.

W 1972 r. powstał pierwszy klub tworzący Koło Seniora w Więcborku, potem został przekształcony w Oddział Miejski Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W 2000 r. nastąpiła ogólnokrajowa reorganizacja stowarzyszenia w wyniku której, oddziały miejskie stały się rejonowymi podlegającymi pod oddziały okręgowe, dla nas w Bydgoszczy. W styczniu tego roku minęło 47 lat istnienia naszego oddziału.

Ilu zrzeszacie członków?

Zrzeszonych jest 200 członków. W zasadzie liczba od kilku lat nie zmienia się. Liczba przyjętych równa się liczbie osób, których ubyto – zgony oraz usuwane są z listy członków osoby zalegające ponad 2 lata w płatności składek, jednak zdarzają się odstępstwa z powodu choroby lub innych przypadków losowych. Roczna składka wynosi 30 zł – ze względu na różne warunki życiowe członków, można wpłacać dwiema ratami.

Co jest głównym przedmiotem działalności Waszej organizacji?

Działalność wyznacza nam statut związku i głównym celem jest integrowanie i aktywizowanie emerytów, rencistów i inwalidów poprzez organizowanie różnych form życia kulturalnego, artystycznego, turystycznego i sportowego. Popularyzowanie problemów seniorów i umożliwienie im uczestnictwa w życiu społecznym. W latach 80-tych związek głównie zaspokajał potrzeby bytowe członków (np. pomoc w zaopatrywaniu w węgiel, odzież, paczki żywnościowe itp.). Obecnie zarząd oddziału organizuje: wycieczki turystyczne jedno- i dwudniowe, wieczory seniora – spotkania integracyjne, majówki w plenerze, biesiady w Tłusty Czwartek, imprezy pn. pożegnanie lata; andrzejki, spotkania opłatkowe, wyjazdy do kina, teatru, opery, udział w uroczystościach państwowych z pocztą sztandarową.

Właśnie wróciście z wycieczki, podczas której odwiedziliście Wrocław i Kotlinę Kłodzką. Co jeszcze w tym roku przygotowaliście dla Waszych członków?

Tak, pełna wrażeń wycieczka do Wrocławia i Kotliny Kłodzkiej już za nami, a w kalendarzu mamy jeszcze zaplanowane: 12 czerwca wyjazd do Chełmna i Świecia; 9 lipca kierujemy się nad morze do Ustki; 2 sierpnia nad Zalewem Koronowskim grillujemy w Ośrodku Wczasowym ARKADIA w Sokole Kuźnicy, a stamtąd jedziemy na plażę do Pieczysk na koncert arii operetkowych. Na początek września „żegnamy lato” w gospodarstwie turystycznym „U Ewy” w Chlebinie. Nasza coroczna, sztandarowa impreza XXIV Wieczór Seniora odbędzie się 5 października; zabawa andrzejkowa w listopadzie i spotkanie opłatkowe zakończą przygotowywanie działań oddziału w 2019 r.

Wydarzenia, o których Pani wspomina, zwłaszcza Wieczór Seniora, wymagają ogromu pracy organizacyjnej. Do tego dochodzą kwestie związane z funkcjonowaniem licznych stowarzyszenia, m.in. sprawozdawczość, pobór składek. Jak udaje Wam to wszystko dopinać, sami jesteście przecież seniorami?

Prawdą jest, że cokolwiek organizujemy, musimy poradzić sobie sami. Zasadniczo wszystkie sprawy administracyjno-finansowo-organizacyjne prowadzone są społecznie przez dwie osoby: przewodniczącą i skarbnikę. Zarząd liczy 7 osób, a aktywność członków jest różna w zależności od potrzeb i umiejętności. Nieobca jest nam sprawozdawczość, pisanie ofert na zadania publiczne, rozliczanie się z projektów, układanie rocznych planów pracy, pilotowanie wycieczek, autorstwo małych publikacji i filmików, prowadzenie imprez, oprawa muzyczna spotkań, prowadzenie wewnętrznej księgowości. Bardzo trudna jest cała logisty-



ka związana z organizacją wieczorów seniora dla ok. 250 osób i najbardziej wtedy czujemy się zauważeni i dowartościowani przez MGOPS w Więcborku. Zawsze służą radą, wskazówkami i pomocą w sprawach merytoryczno-technicznych. Wieczory seniora mają coraz bardziej partnerski charakter, jeżeli chodzi o instytucję Więcborka. Biuro nasze czynne jest w każdy czwartek, ale faktycznie prace biurowe wykonujemy w domu, na prywatnych urządzeniach (komputer, sprzęt muzyczny, transport) i z zaangażowaniem członków rodziny. Omiąja nas zawodowy stres, ale nie opuszczają chęci i energii, lubimy czuć się potrzebni naszym członkom (tak już 16 lat), tym bardziej, że zaufali nam w wyborach.

Co sprawia największe trudności w prowadzeniu organizacji?

Trudności trochę jest. Konsumpcyjny charakter życia większości emerytów i rencistów nie sprzyja ekonomii. Najtrudniejszą sprawą w funkcjonowaniu oddziału jest zdobywanie funduszy na zadania publiczne. Koszt spotkań, wycieczek organizowanych przez zarząd pokrywany jest w mniejszej lub większej części przez samych członków. Nie zawsze stać emerytów, by opłacić swój udział. W całości nieodpłatnym przedsięwzięciem dla uczestników jest tylko Wieczór Seniora. Pozyskujemy fundusze z PFRON, ofert konkursowych burmistrza, Rady Miejskiej i sponsorów. Piszących o dofinansowaniu jest coraz więcej organizacji, mają specjalistów do pisania ofert, które są coraz bardziej wymagające i trudne. My piszemy sami, chyba „urodziliśmy się za wcześnie”, żeby zdążyć za nowoczesnością.

Czy w związku ze starzejącym się społeczeństwem, zauważania Pani wzrost zainteresowania działaniami stowarzyszenia?

Owszem, społeczeństwo się starzeje, ale istnieje na rynku społecznym większa konkurencja możliwości dla seniorów: kluby, koła, uniwersytety, centra aktywności. Nasz związek ma przestarzałą formę i ostatnio na naszych zebraniach w okręgu mówi się o zmianach nie tylko w nazewnictwie, ale i modelu działania. Mimo, że nasze przedsięwzięcia mają charakter otwarty dla wszystkich seniorów w lokalnej społeczności, to emeryt wybiera takie spotkanie, które jest darmowe, atrakcyjne i interesujące dla niego.

Jakie są obecnie największe potrzeby ludzi starszych?

Każde pokolenie ludzi ma swoje potrzeby, ale człowiek starszy oczekuje, by zainteresować się jego osobą. Oprócz potrzeb podstawowych jak: bezpieczeństwo, potrzeby medyczne, społeczne, emocjonalne niezbędnym czynnikiem do życia jest potrzeba użyteczności, szacunku, zrozumienia i integracji. Trochę bagatelizowane lub pomijane są potrzeby np. duchowej satysfakcji, uznania, bliskości. Często ludziom starszym przeszkadza choroba, pesymizm, utrata bliskich, ale prawdą jest, że od woli, chęci, pasji, zamiłowań i przekonań zależy dalsza jego „jesień życia”.

Dziękujemy za rozmowę.

Wspomnienia seniora

Z okazji niedawno obchodzonego Dnia Dziecka, członkowie wieńborskiego Klubu SENIOR+ wspominają swoje dzieciństwo i to jak obchodzili „święto dzieci”.

Okazuje się, że głównym organizatorem obchodów Dnia Dziecka była szkoła. - Gdy chodziłam podstawówki Dzień Dziecka spędzałyśmy w lesie z całą społecznością szkolną. Uczestniczyliśmy w różnorakich grach i zabawach. A jeśli chodzi o dzieciństwo, to zaraz po szkole całe dnie spędzałyśmy na dworze. Podchody, klasy, pływanie w stawie – to były bardzo fajne czasy - wspomina pani Aleksandra. Wtórkuje jej pani Urszula - Najbardziej zapamiętałam Dzień Dziecka, gdy miałam 11 lat. Mama uszyła mi sukienkę w kolorowe groszki i kupiła nowe sandały. Byłam taka szczęśliwa. Poszliśmy ze szkołą do lasu, dostaliśmy po czerwonej oranżadzie i kilka cukierków.

Dla dzieci z centrum Więcborka, kultu-

wym miejscem zabaw był plac targowy przy ul. Ogrodowej – Gry zabawy, teatrzyki, przedstawienia, czasami przystawały tam tabory cygańskie – wieńborskie targowisko tętniło życiem – opowiada pani Jolanta. Tabory wspomina też pani Wiesława - To co z mojej młodości utkwiło mi w pamięci najbardziej to jeżdżące po wsiach tabory cygańskie, które często podglądaliśmy. Raz nawet jedna cyganka poprosiła mnie o zszycie spodni.

Spora grupa seniorów w młodości w wolnym czasie musiała pracować. - Moje dzieciństwo przypadło na czasy wojenne i powojenne. W latach 40 zmuszony byłam pracować u gospodarza. Za wykonaną pracę dostawałam tylko jedzenie – wspomina pan Karol. Z kolei pan Jerzy wraz z pięciorgiem rodzeństwa pomagali na gospodarstwie. - Koledzy chodzili na plażę, a my musieliśmy wykonywać różnorakie prace. Oczywiście czasami znalazł się czas na gry podwórkowe takie jak klipa czy palant. - Codziennie pałam owce, a później bawiliśmy się w sklep, gdzie pieniędzmi były liście różnych drzew i krzewów – opowiada pani Krystyna.

Okazuje się, że jedna z senierek najlepsze wspomnienia z dzieciństwa wiąże z budynkiem w którym obecnie mieści się Centrum Aktywności Seniora - Największą frajdę miałam będąc w tej sali (sala konferencyjna CAS – red.) Tu kiedyś był magazyn zbożowy, mój tatuś był magazynierem. Codziennie nosiłam mu obiad i to była frajda skakać po tym zbożu – mówi pani Anna.

- W czasach powojennych nie mieliśmy zabawek, musieliśmy sobie jakoś radzić np. robiliśmy babki z puszek po paście do butów – wspomina pani Helena.

- W zimie organizowane były kuligi na polach. Sanie ciągnięte były przez konie – opowiada pani Zofia - Całe dnie jeździliśmy na sankach, toczyliśmy bitwy na śnieżki, jeździliśmy z górą na tornistrach – dodaje pani Teresa.

- Za to że byłam grzeczna i pracowita, gdy miałam 12 lat mama zabrała mnie do Bydgoszczy, gdzie po raz pierwszy jechałam tramwajem i jadłam lody – wspomina pani Helena.

- W dzieciństwie musieliśmy pracować, ale byliśmy szczęśliwi – dodaje z uśmiechem.

HOBBY SENIORA CZYLI 7 LAT „Rym Cym Cym”



Za nimi siedem lat owocnej działalności. Występowali już w całym regionie, niejednokrotnie do łez rozbawiając publiczność. Mowa o senioralnym Zespole Teatralnym „Rym Cym Cym”, działającym przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku, który niedawno obchodził siódme urodziny.

Zacząło się zupełnie niewinnie od warsztatów teatralnych, które odbywały się w ramach projektu pn. „Seniorzy na deskach teatru w przedstawieniu groteskowym” współfinansowanego za środków Rządowego Programu Aktywności Społecznej Osób Starszych. Realizatorem projektu było Stowarzyszenie Aktywnych Społecznie w Więcborku, a uczestnikami członkowie Klubu Seniora działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Więcborku. Owocem warsztatów była sztuka pn. „Aktywna Gmina – Aktywny Senior”, która została zaprezentowana na wielu lokalnych wydarzeniach kulturalno-rozrywkowych. Sztukę wyreżyserowała Renata Bloch, muzykę skomponował Wojciech Madajski, natomiast scenografię przygotowała Brygida Fertkowska (na co dzień pracownicy MGOK w Więcborku). – Było to pierwsze nasze przedstawienie, ale co ciekawe nie mieliśmy ani grama tremy. I co najważniejsze: okazało się, że wypadło wspaniale – wspomina Teresa Górniak, członkini zespołu.

Po znakomitych recenzjach „Aktywnej Gminy”, zrodził się pomysł stworzenia stałej grupy – Zadzwońiła do nas Barbara Patyna z wieńborskiego MGOPS-u z pytaniem czy chcemy zostać aktorami na dłużej – wspomina

Halina Kleinowska. – Odpowiedź mogła być tylko jedna – każdy z nas przecież chciał być sławnym – śmieje się seniorka. Wówczas wieńborski Dom Kultury zaproponował wzięcie aktorów pod swoje skrzydła i utworzenie stałego zespołu teatralnego pod niezmienioną nazwą „Rym Cym Cym”. Seniorami zaopiekowała się Renata Bloch reżyserka oraz autorka scenariuszy do wszystkich przedstawień. Od tamtej pory, próby zespołu odbywają się raz w tygodniu, w poniedziałki. Na pięciolecie działalności zespołu zorganizowano benefis, podczas którego aktorzy zaprezentowali zabawne fragmenty swoich przedstawień. Do tej pory seniorzy wystawili sześć sztuk: „Aktywna Gmina – Aktywny Senior”, „Z życia emeryta”, „Perypetie Śnieżki”, „Teatr Kaput”, Ulica Warszawska, „Wesele cygańskie”. Seniorzy wystąpili m.in. na Wojewódzkim Przeglądzie Artystycznym w Raciążku, Wojewódzkim Przeglądzie Artystycznym ARS w Bydgoszczy, czy Dniach Więcborka.

Mimo siedmiu lat działalności, aktorzy w dalszym ciągu są pełni zapału i nowych pomysłów. – Już szykujemy się na wyjazd do Sucho-rączka gdzie wystawimy „Wesele cygańskie” – mówi Zofia Lange. Co sprawia seniorom-aktorom największe trudności? – Trema. Podczas prób wychodzi świetnie, a na występach zapominamy tekstów – mówią zgodnie.

Obecnie skład zespołu tworzą: Maria Krausa, Zofia Lange, Elżbieta Begiert, Jerzy Pikul, Teresa Górniak, Halina Kleinowska, Helena Siuda, Władysław Kamiński, Bogumiła Senska, Tadeusz Stempyra, Barbara Adamska.



Ocalić haft od zapomnienia

Można je spotkać na wielu wystawach, jarmarkach i kiermaszach. Ich działalność została wielokrotnie zauważona i nagrodzona. Mowa o hafciarkach z Koła „Iglą Malowane”. – *Głównym celem naszej działalności od samego początku było przede wszystkim ocalenie od zapomnienia oraz rozpropagowanie pięknych i jeszcze mało znanych haftów krajeńskich – mówią artystki.*

Koło powstało w 1978 roku z inicjatywy członkiń Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego oddziału w Więcborku. W tamtym czasie duszą całego przedsięwzięcia były Wanda Kinda, Zofia Cybulska i Jadwiga Domańska, które swoim zapałem porwały 30 kobiet „wywodzących się z Klubu Miłośników Książki”. Podczas pierwszych lat działalności koła, chętne członkinie mogły odbyć kurs tkactwa artystycznego i haftu. Organizowane były cykliczne wystawy z okazji Dni Więcborka.

W 1983 roku hafciarki nawiązały współpracę z Krajowym Klubem Twórców Kultury Wsi przy „Scenie Ludowej” w Krakowie, którego wiceprzewodniczącą została Jadwiga Domańska. Od tego momentu Koło zaczęło uczestniczyć w warsztatach, plenerach, wystawach organizowanych m.in. w Makowie Podhalańskim, Wiśle, Augustowie czy Mielnie. W 1994 roku do Koła „Iglą malowane” należało 20 osób. W tym okresie w Kole działały dwa nurty rękodzieła: haft artystyczny - uniwersalny i ludowy. Linią haftu artystycznego opiekowała się Zofia Cybulska, zaś ludowego Jadwiga Domańska.

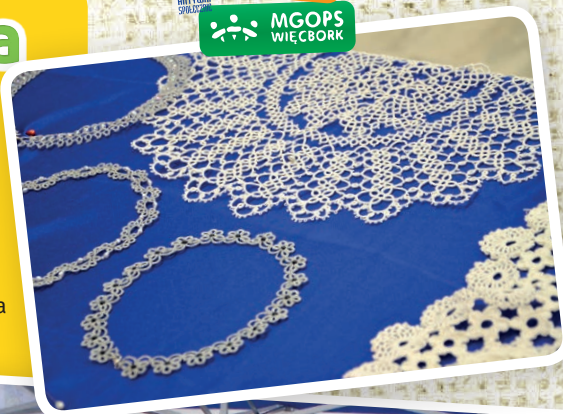
Obecnie skład Koła tworzy pięć par. Sporo osób się wykruszyło – haft stał się niepopularny. One jednak trwają przy swojej pasji z nieustannym zamiłowaniem i zachwytem do Krajny. Ostatnio za całokształt działalności zostały uhonorowane przez burmistrza Więcborka „RYCERZEM”.

Więcborskie hafciarki od wielu lat trzymały kciuki za to, by motywy krajeńskie zostały zatwierdzone jako haft regionalny. Udało się – oficjalnie haft składa się z trzech kolorów w odcieniach niebieskich i czarnych na białym lub szarym tle.

Zakres twórczo-artystycznej działalności Koła cały czas poszerzany jest o koronki czótenkowe – frywolitki, serwety na drutach, koronki tworzone szydełkiem, wiklinę papierową i rzeźby. Więcborsczanki mają pomysł, by działalność Koła rozszerzyć o inne rękodzieło.

4 sierpnia w Więcborku, hafciarki planują zorganizować jubileuszową wystawę swoich prac.

Opracowano na podstawie wspomnień Ireny Cichończyk.



TUTORIAL ZRÓB TO sam! Lampion

Każdy senior dysponuje chociaż odrobiną czasu wolnego. Wielu lubi poświęcać ten czas różnorodnym pasjom, m.in. rękodziełu. W związku z tym poniżej prezentujemy bardzo prosty instruktaż wykonania lampionu.

Do wykonania lampionu potrzebne będą:

- Słódek np. po jogurcie.
- Sznurek o długości 80 cm.
- Sznurek o długości 100 cm.
- Świecełka typu „tealight”.



1

Krótszy sznurek składamy na pół, jego końcówki (ok 4 cm) przykładamy do przeciwnych skrajów słodka.



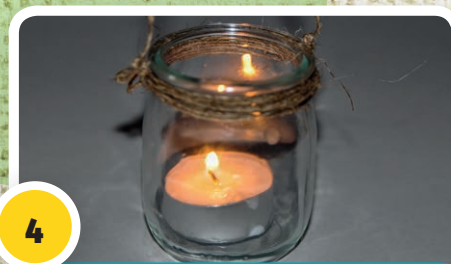
2

Trzymając krótszy sznurek owijamy dłuższym sznurkiem słódek. Przy owijaniu warto skorzystać z pomocy drugiej osoby.



3

Następnie zawiązujemy krótszy sznurek na supeł w taki sposób, by podtrzymywał nawiąnięty dłuższy sznurek.



4

Do środka wkładamy świeczkę.

SENIORZY POLECAJĄ FILMY:



„Bogowie”

Polski film fabularny opowiada o kardiochirurgu profesorze Zbigniewie Relidze i jego nowatorskiej transplantacji serca, którą przeprowadził w 1985 roku. Film ukazuje jak profesor pokonywał przeszkody, utrudniające mu przeprowadzenia w Polsce operacji przeszczepu serca. Film wyreżyserował Łukasz Palkowski, natomiast główną rolę zagrał Tomasz Kot.



„Mamma Mia!”

Amerykańsko-brytyjski film komediowy w reżyserii Phyllidy Lloyd, z Meryl Streep w roli głównej. Film opowiada o młodej dziewczynie Sophie, która niebawem ma wyjść za mąż. Marzeniem Sophie jest aby do ślubnego kobierca zaprowadził ją jej ojciec. Niestety nigdy go nie poznała. Jej matka, Donna, wytypowała trzech mężczyzn, z którymi przed laty coś ją łączyło. Wszyscy trzej zostają zaproszeni na ślub.

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI POLECA

Dyskusyjny Klub Książki zrzesza osoby lubiące czytać i rozmawiać o książkach. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Klubowicze otrzymują do przeczytania tę samą publikację a następnie po 30 dniach ją omawiają. Spotkania są niezwykle pouczające a także przyjemne.

Miedzy członkami nawiązały się bardzo silne koleżeńskie relacje. Spotkania stwarzają możliwość wypowiedzi, przedstawiania własnego punktu widzenia oraz prowadzenia dyskusji. Na lato najlepsza jest książka – klubowicze wiedzą o tym doskonale. Dlatego wszystkim Czytelnikom polecają ostatnio omawianą publikację autorstwa Marcina Wilka pt. „Kwiatkowska żarty się skończyły”. Autor opisuje w niej postać niezwykle ważną nie tylko dla polskiego kina ale również teatru czyli Irenę Kwiatkowską. Znamy ją wszyscy z niezapomnianych kreacji w „Wojnie domowej”, „Czterdziestolatku”, „Zmiennikach” i wielu, wielu innych. Słynna rola bufetowej Markowskiej i piosenka „Roztańczone nogi” w filmie „Halo Szpicbródka” to prawdziwa perła kinematografii. Życie aktorki spleta się z najnowszą historią naszego kraju. Urodziła się jeszcze przed wybuchem I Wojny Światowej w 1912 roku. Pamięta wolną Polskę i okupację. Przeżyła czasy komunizmu i jego upadek. Oprócz gry w filmach i teatrze była też artystką kabaretową. Zmarła w Konstancinie-Jeziornie 3 marca 2011 roku. Marcin Wilk pisząc książkę pt. „Kwiatkowska. Żarty się skończyły” wykonał ciężką pracę. Dotarł do wielu osób i dokumentów. Rozmawiał z bratanicą Krystyną oraz wieloletnią gosposią aktorki – Zofią. Cenną i przydatną dla powstania książki pamiątką okazał się pamiętnik Ireny Kwiatkowskiej. Zaczęła go pisać w wieku 13 lat od stycznia 1925 roku przez kolejne 10 lat. W biografii nie brakuje wyjętych z niego cytatów. Ubogacają one opowieść, ponieważ odkrywają nastawienie artystki do opisywanych wydarzeń.



Losy opisane w pamiętniku stanowią pierwszą część książki. Następnie autor przechodzi do czasów okupacji. Wydarzenia następują szybko – bo szybkie jest życie sceniczne. Autor biografii przedstawia czytelnikowi także męża Pani Ireny Bolesława Kielskiego. To człowiek dobrze wykształcony, prawnik obdarzony bogatą erudycją. Jego głos zapewnił mu karierę w radiu i później w telewizji. Postać pana Bolesława



MIEJSKO-GMINNA
Biblioteka Publiczna
w Więcborku

z pewnością wzbogaca opowieść o życiu Ireny Kwiatkowskiej. Lektura książki wyzwala w czytelniku chęć przeanalizowania wielu zagadnień. Myśli można kierować w stronę aktorów reprezentujących tak zwaną „starą szkołę”. Zaliczyć trzeba do nich bohaterkę książki. Są to osoby o dorobku filmowym i scenicznym, czasem nawet reżyserski. Różnią się znacząco od niektórych obecnych celebrytów, którzy grają wyłącznie w filmach bądź serialach. Zastanawia fakt, czy to znak obecnych czasów, że najwięcej rozrywki zapewnia błękitny ekran, zaś scena teatralna staje się dziedzina dla wybranych. Po lekturze publikacji Marcina Wilka przychodzi refleksja o poświęceniu życia sztuce. Wielu nie ma przez to czasu na rodzinną lub ich związki z góry skazane są na rozstanie. Sporą ilość aktorów przed smutną „jesienią życia” uratował Dom Artystów Weteranów Scen Polskich im. Wojciecha Bogusławskiego w Skolimowie. Został wybudowany w 1928 roku. Po zakończeniu II Wojny Światowej utrzymywało go Ministerstwo Kultury i Sztuki. Jest nadal miejscem pobytu wielu niegdyś sławnych osób. Książkę Marcina Wilka pt. „Kwiatkowska. Żarty się skończyły” można wypożyczyć w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Więcborku.

PRZEPISY SENIORA

Dżem z dyni

Składniki

1. Dynia – ok. 5 kg;
2. Cukier – 1 kg;
3. Galaretki pomarańczowe – 5 sztuk;
4. Duży olejek pomarańczowy – 1 sztuka;
5. Kwasek cytrynowy – 1 sztuka;
6. Cynamon – według uznania.

Sposób przygotowania:

Dynię pokroić, zasypać cukrem i odstawić na ok. 24 godziny. Następnie gotować do rozgotowania dyni cały czas mieszając. Tuż przed końcem gotowania dodajemy galaretki, olejek, kwasek i cynamon. Po ugotowaniu na gorąco wlewać do słoików, natychmiast zakręcić i odwrócić do góry dnem.

Przepis Haliny Kleinowskiej



Kostka węgierska

Składniki

– cienka masa

1. Masło – 1 kostka;
2. Jaja – 4 sztuki;
3. Kakao – 4 łyżki;
4. Mleko – ½ szklanki;
5. Cukier – 2 szklanki;
6. Mąka – 1 szklanka;
7. Kartoflanka – 1 szklanka;
8. Proszek do pieczenia 1 i ½ łyżeczki.

Sposób przygotowania:

Masło rozpuścić, dodać mleko, cukier i kakao. Do ostudzonej masy dodać przesianą mąkę, kartoflankę i proszek do pieczenia. Wszystko wymieszać. Blachę wysmarować lub wyłożyć pergaminem. Piec około 20-30 minut w nagrzanym piekarniku w temp. 180-200 stopni C.

Składniki

– masa śmietanowa

1. Śmietana kremówka 30% – 1 litr;
2. Cukier – ½ szklanki;
3. Cukier wanilinowy – 1 mała paczka;
4. Żelatyna – 2 i ½ czubatej łyżki;
5. Spirytus – 100 ml;
6. Kakao – 2 łyżki i ¼ szklanka mleka;
7. Wiśnie bez pestek – 1 słoik.

Sposób przygotowania:

Żelatynę zalać zimną wodą (ok. 6 łyżek i odstawić aby napęczniała). Śmietanę ubić z cukrem wanilinowym. Do masy dodać rozpuszczone kakao w mleku, wiśnie nasączone w spirytusie, a później rozgrzaną żelatynę, wszystko wymieszać. Ciemne ciasto przełożyć masą śmietanową.

Przepis Teresy Górniak



DROŻDŻÓWKA MARYSI

Składniki

1. Drożdże – 0,5 kostki;
2. Cukier – ¾ szklanki;
3. Olej – ¾ szklanki;
4. Mleko ¾ szklanki;
5. Jaja – 4 sztuki;
6. Mąką tortowa – 4 szklanki;
7. Olejek.

Sposób przygotowania:

Wszystkie produkty po kolei włożyć do miski, przykryć ściereczką kuchenną, odstawić na 1,5 godziny. Po tym czasie wymieszać i wyłożyć na blachę. Zrobić kruszonkę, posypać ciasto, nałożyć owoc, piec około 40 minut.

Przepis Marii Rozenfeld



Lawendowy Wyjazd

To był bardzo oryginalny i z pewnością niezapomniany wyjazd. Prawie 80 węgoborskich seniorów udało się bowiem do miejscowości Leszcze i tamtejszej Lovendy Kujawskiej, czyli największej plantacji lawendy w okolicy. Przedstawiamy fotoreportaż z tego wydarzenia.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

